

Przemówienie



Otwarcie wystawy

„Nauka – planowanie – wypędzenia:

Generalny Plan Wschodni narodowych socjalistów”

Prof. dr inż. Matthias Kleiner

Prezes Niemieckiej Wspólnoty Badawczej (DFG)

Warszawa

17 kwietnia 2012 r., godz. 17.00

Obowiązuje wersja wygłoszona!

Deutsche Forschungsgemeinschaft

Kennedyallee 40 · 53175 Bonn · adres do korespondencji: 53170 Bonn

Tel.: + 49 228 885-1 · Faks: + 49 228 885-2777 · postmaster@dfg.de · www.dfg.de



Szanowny Panie Prezesie Instytutu Pamięci Narodowej,
szanowny Panie Prezesie Polskiej Akademii Nauk i drogi Kolego,

szanowna Pani Wiceprzewodnicząca Bundestagu,
szanowny Panie Wicemarszałku Sejmu,
szanowni Panie i Panowie Posłowie do Bundestagu i Sejmu,

szanowni przedstawiciele nauki, polityki i społeczeństwa,
drodzy Państwo,

gdy w 2000 r. Niemiecka Wspólnota Badawcza poprosiła grupę uznanych historyków o zbadanie jej przeszłości ze szczególnym uwzględnieniem okresu narodowego socjalizmu, nikomu chyba nawet przez myśl nie przeszło, że będziemy dziś w tym gronie wspólnie otwierać w Warszawie wystawę poświęconą szczególnie bolesnemu rozdziałowi w stosunkach polsko-niemieckich, a mianowicie opracowanemu przez narodowych socjalistów Generalnemu Planowi Wschodniemu.

Wystawę na ten temat, będącą efektem badań wspomnianych historyków, DFG zaprezentowała od 2006 r. w ponad 20 miastach w Niemczech, przede wszystkim na uniwersytetach, ale też – co było dla nas szczególnie ważne i wywarło na nas duże wrażenie – w miejscach pamięci na terenie byłych obozów koncentracyjnych Bergen-Belsen i Mittelbau-Dora.

Na pomysł pokazania wystawy również w Polsce wpadł prezes Polskiej Akademii Nauk Michał Kleiber. Bardzo chętnie przyjąłem Pańskie zaproszenie, drogi Kolego, i zgodziłem się na zaprezentowanie w Polsce

naszej ekspozycji oraz naszej historii, a tym samym na poddanie ich tam pod dyskusję. Jestem głęboko wdzięczny Panu osobiście, a także Polskiej Akademii Nauk oraz naszemu drugiemu partnerowi, Instytutowi Pamięci Narodowej i jego prezesowi Łukaszowi Kamińskiemu za umożliwienie tej współpracy.

Szanowna Pani Wiceprzewodnicząca Bundestagu, szanowny Panie Wicemarszałku Sejmu, szanowni Panie i Panowie Posłowie do parlamentów obu krajów, Państwa obecność tutaj jest wielkim zaszczytem, a zarazem znakiem tego, jak ważne jest wspólne mierzenie się z niekiedy tak trudną przeszłością.

Polskę i Niemcy łączy długa, wspólna historia. Jesteśmy sąsiadami w sercu Europy, a na naszych zmiennych stosunkach wzajemnych odcisnęła piętno nie tylko wielowiekowa wymiana kulturalna, lecz także wojna i przemoc. Najważniejszą cezurę stanowią niewątpliwie brutalne rządy niemieckie, ustanowione po agresji na Polskę we wrześniu 1939 r. Pociągnęły one za sobą zniszczenie i spustoszenie kraju oraz śmierć milionów jego mieszkańców. Do dziś relacje polsko-niemieckie stoją pod znakiem pamięci o tej historycznej katastrofie.

W ciągu ostatnich dwudziestu lat sytuacja w Europie, a wraz z nią stosunki polsko-niemieckie uległy jednak zasadniczej zmianie. Doszło w tym okresie do nawiązania i zacieśnienia wielu kontaktów gospodarczych, kulturalnych, naukowych i politycznych. Jesteśmy dziś bliskimi partnerami i zaprzyjaźnionymi sąsiadami w Unii Europejskiej, co niedawno ponownie uzmysłowiła całemu światu wizyta nowego prezydenta RFN Joachima Gaucka tu, w Warszawie.

Wszystko to nie pozostaje również bez wpływu na nasze wzajemne postrzeganie. Nie tracąc z pola widzenia specyfiki tego okresu, obecne pokolenie historyków w obu krajach inaczej patrzy na polsko-niemiecką historię, zrywa z tradycyjnymi aksjomatami, odkrywa nowe źródła bądź na nowo analizuje i interpretuje znane już materiały źródłowe, posługując się przy tym całą paletą nowoczesnych metod stosowanych w naukach historycznych. Ich prace, poruszające tematy tabu i zawierające przemilczane dotąd prawdy, spotykają się niekiedy z zainteresowaniem opinii publicznej, której nie wystarczają utarte wzorce interpretacyjne, dominujące przez długi czas w dyskusjach. Do tego pokolenia historyków należą także obecni tu dzisiaj autorzy wystawy: pani profesor Isabel Heinemann, pani profesor Sabine Schleiermacher, pan profesor Willi Oberkrome oraz pan profesor Patrick Wagner, którym pragnę serdecznie podziękować za ich pracę, wykonaną z wielkim osobistym zaangażowaniem i wykorzystaniem szerokich kompetencji naukowych. Profesor Ulrich Herbert z uniwersytetu we Fryburgu, który był jednym z koordynatorów badań nad historią DFG, wygłosi za chwilę wykład na temat dziejów Generalnego Planu Wschodniego. Dlatego chciałbym poruszyć w tym miejscu jedynie dwie kwestie.

Nazistowskie plany zaprowadzenia w Europie nowego ładu volkistowskiego opierały się na pracy wielu specjalistów z najrozmaitszych dziedzin nauki. DFG, która tuż po przejęciu władzy przez nazistów podporządkowała się nowemu reżimowi, przeznaczyła wówczas na sfinansowanie tych badań znaczną część swego budżetu. Trzeba wyraźnie powiedzieć, że był to jeden z jej największych projektów.

Generalny Plan Wschodni, a także poświęcona mu wystawa pokazuje, jak bliskie związki łączyły w okresie Trzeciej Rzeszy naukę z polityką i

jaką rolę odgrywało przy tym wspieranie rozwoju badań naukowych. Mówiąc wprost, DFG również ponosi za to odpowiedzialność.

W 1948 r. duchowy ojciec Generalnego Planu Wschodniego, berliński profesor agronomii Konrad Meyer, który od 1936 r. wchodził też w skład prezydium DFG, został oskarżony w Norymberdze o zbrodnię przeciwko ludzkości i przynależność do SS. Bronił się następująco: „(...) w swojej pracy dążyłem jedynie do wykorzystania dotychczasowych ustaleń nauk społecznych i socjologii, które stanowiły wspólne dobro nauki w kraju i za granicą i do których także ja mogłem wnieść swój wkład. Moim celem nie była zagłada ludzi, lecz zapewnienie ludzkości możliwości zdrowego życia”.

Z wypowiedzi tej przebija niewiarygodny wprost cynizm. Powołując się na naukę, Konrad Meyer zdołał uzyskać w Norymberdze uniewinnienie od najcięższych zarzutów – skazany został jedynie za przynależność do SS. Wkrótce potem powrócił do pracy naukowej w powojennych Niemczech, a nawet osiągnął wysoką pozycję.

Historia Generalnego Planu Wschodniego nie kończy się zatem na roku 1945, lecz ma swój ciąg dalszy w okresie powojennym. Konrad Meyer nie był pod tym względem wyjątkiem. Wielu naukowcom, którzy realizowali projekty badawcze zgodne z oczekiwaniami nazistowskiego reżimu i uczestniczyli w zbrodniczych badaniach, udało się po wojnie kontynuować karierę, niekiedy przy finansowym wsparciu ze strony DFG.

Drodzy Państwo,
niewykluczone, że wystawa „Nauka – planowanie – wypędzenia: Generalny Plan Wschodni narodowych socjalistów” stanie się impulsem do intensyfikacji wspólnych badań nad tym trudnym rozdziałem w

polsko-niemieckiej historii oraz do wzmożenia wysiłków na rzecz rozrachunku z nim. Być może pojawią się też przy tej okazji możliwości zacieśnienia współpracy z naszymi polskimi partnerami.

Pragnę jeszcze raz bardzo serdecznie podziękować wszystkim, którzy wzięli udział w przygotowaniach do dzisiejszej uroczystości i którzy towarzyszyć będą wystawie w drodze do Lublina, Poznania, Wrocławia i Gdańska.

Chciałbym teraz przedstawić Państwu pana profesora Herberta, który wygłosi wykład wprowadzający w tematykę wystawy.

Dziękuję serdecznie za uwagę.